

Pelson, Ostatni dzień

Nie wiem jak to jest
Być ciągle na szczycie
Choć mam problem z piciem
Mam dobre życie, wiesz?
I raczej nic bym nie zmienił
Gdybym dziś wiedział, że to ostatni na Ziemi
Nie wiem jak to jest
Być ciągle na szczycie
Choć mam problem z piciem
Mam dobre życie, wiesz?
I raczej nic bym nie zmienił
Gdybym dziś wiedział:

Otworzę oczy jakoś przed ósmą
Choć gdybym wiedział wcześniej, pewnie bym nie usnął
Jeszcze kefirem popiję grahamkę
15 minut później ty pocałujesz klamkę
Moją prawdą zawsze było sumienie
Moją misją być wolnym, oszukać przeznaczenie
Kiedyś swoich win szukałem w ludziach
Zmieniłem to, gdy wypilem sam z sobą brudzia
Dokończę czytać ?Dzienniki? Tyrmanda
Otworzę Królewskie i na full włączę Skandal
I pod, czarne airmaxy, windstoper,
Przez Wisłę 18, park na piechotę
Lubię to miasto, chylę mu czoła
Bo rozpięra mnie duma, że podniosło się z kolan
Do metra pędem, nim światło zgaśnie
Zostawię wam w studio ostatnie 16

Nie wiem jak to jest
Być ciągle na szczycie
Choć mam problem z piciem
Mam dobre życie, wiesz?
I raczej nic bym nie zmienił
Gdybym dziś wiedział, że to ostatni na Ziemi
Nie wiem jak to jest
Być ciągle na szczycie
Choć mam problem z piciem
Mam dobre życie, wiesz?
I raczej nic bym nie zmienił
Gdybym dziś wiedział:

Potem z powrotem przez plac Zbawiciela
Na filary tam gdzie moja drużyna się zbiera
Usiąść i fajkę pokoju zapalić
Wznieść toast za wszystkich, którzy nas wspierali
Chciałbym jeszcze do niej pod dom podjechać
Zastukać w parapet, zobaczyć jak się uśmiecha
Jeszcze raz usłyszeć: ?Wszystko dobrze u mnie?
Jeszcze raz poczuć, że jest ktoś kto rozumie
Nie raz chciałem dobrze, wyszła chryja z tym
Grzesiu wesoły, ale jednak pijak
Od życia dostałem w kość, od ludzi przyjaźń
Nie zdobyłem fortuny, cóż to miasto nie sprzyja
Jeszcze wieczorem w oczy matki spojrzę
Mamo, nie płacz proszę, wszystko będzie dobrze
Chyba jestem gotów choć oczy mam mokre
Zrobić butelkę razem ze św. Piotrem

Nie wiem jak to jest
Być ciągle na szczycie
Choć mam problem z piciem
Mam dobre życie, wiesz?

I raczej nic bym nie zmienił
Gdybym dziś wiedział, że to ostatni na Ziemi
Nie wiem jak to jest
Być ciągle na szczycie
Choć mam problem z piciem
Mam dobre życie, wiesz?
I raczej nic bym nie zmienił
Gdybym dziś wiedział: